

1000 zł, nie dla wszystkich

Data publikacji: 24.10.2012 9:05

Jednorazowa zapomoga z tytułu urodzenia dziecka tzw. "becikowe" przysługuje rodzinom bez względu na dochód. Do tej pory wystarczyło wypełnić wniosek, dołączyć odpis skrócony aktu urodzenia dziecka, kserokopię dowodu osobistego oraz zaświadczenie lekarza bądź położnej. Od przyszedłego roku nie tylko przybędzie dokumentów, ale również zmienią się zasady przyznawania "becikowego".

Obecnie becikowe przysługuje rodzicom niezależnie od dochodów i wynosi 1000 zł. W przyszłym roku zmienią się kryteria dochodowe decydujące o przyznaniu jednorazowej zapomogi z tytułu urodzenia dziecka. Przybędzie też dokumentów do wypełnienia.

Jeszcze początkiem października mówiło się o tym, że "becikowe" wzrośnie do kwoty 1200 złotych. Z tej wiadomości szczególnie zadowolona była pani Justyna Powada, która na początku grudnia spodziewa się swojej pierwszej pociechy. - **Przy kompletowaniu wyprawki każda złotówka jest na wagę złota** – przyznaje. Niestety, choć dodatkowe 200 złotych przydałoby się wielu rodzicom... podwyżki nie będzie. Mało tego, od stycznia 2013 r. nie wszyscy rodzice nowo narodzonych dzieci otrzymają pieniądze. Według nowych przepisów becikowe ma trafić tylko do rodzin o miesięcznych dochodach poniżej 1922 zł netto na osobę.

Na co 1000 złotych?

Pani Małgorzata Broda z Cieszyna już wie, jak spożytkuje "becikowe". - **Łóżeczko 220 zł, komplet pościeli 125 zł, przewijak 55 zł, wianienka 38 zł... Za resztę kupię wózek, najlepiej taki wielofunkcyjny... Rzeczy wybrałam na Allegro, bo jest taniej. Niestety kwota 1000 złotych nie pokryje wszystkich wydatków, ale cóż dobre i to** - przyznaje pani Małgosia.

- **Mleko, pampersy, chusteczki, kremy, oliwki, kaftaniki, kocyki, zabawki... do tego wózek, łóżeczko, wianienka, fotelik samochodowy ... lista wydatków związanych z przyjściem na świat dziecka jest bardzo długa. Ten kto ma dzieci, wie ile co kosztuje. Tysiąc złotych można przeliczyć na 20 paczek "pampersów". A co z resztą?** - irytuje się mama rocznej Karolinki.

Przypomnijmy - jednorazowa zapomoga z tytułu urodzenia się dziecka jest wypłacana na wniosek rodzica. Zatem osoby, które to świadczenie mogłyby otrzymać, ale nie złożą wniosku w ustawowym terminie nie otrzymają pieniędzy. Czy do tej pory wszyscy uprawnieni odbierali "becikowe", a może osoby bardziej zamożne rezygnowały z takiej możliwości?

- **Bardzo trudno jest udzielić jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie. Tutejszy Ośrodek nie posiada bowiem informacji na temat, jaka liczba rodzin bądź osób samotnie wychowujących jest uprawniona do jednorazowej zapomogi z tytułu urodzenia się dziecka, zwanego potocznie "becikowym". Nie posiadamy również informacji, co do stanu majątkowego wszystkich osób, które potencjalnie to świadczenie mogłyby otrzymać** - informuje portal ox.pl Weronika Studnicka-Krzempek, kierownik Działu Świadczeń Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Cieszynie.

Wiadomo jednak, że na koniec III kwartału 2012 r. liczba osób uprawnionych do jednorazowej zapomogi z tytułu urodzenia się dziecka wyniosła 222, natomiast w tym samym okresie Ośrodek wypłacił zaledwie 88 dodatków do zasiłku rodzinnego z tytułu urodzenia dziecka uzależnionych od kryterium dochodowego.

Od stycznia 2013 r.

- Zmiany prawa w zakresie przyznawania jednorazowej zapomogi z tytułu urodzenia się dziecka z całą pewnością przedłużą procedury przyznawania i wypłacania tego świadczenia. Do tej pory wystarczyło wypełnić wniosek, który składał się z dwóch stron, dołączyć odpis skrócony aktu urodzenia dziecka, kserokopię dowodu osobistego oraz zaświadczenie lekarza bądź położnej. Od 01.01.2013 r. dokumentów tych będzie znacznie więcej, gdyż konieczne stanie się dokumentowanie swojej sytuacji dochodowej – dodaje kierownik Działu Świadczeń.

Barbara Stelmach-Kubaszczyk